

Stanisław Bafia

Nauka o wieczności świata w "Glosae super Platonem" Bernarda z Chartres

Studia Philosophiae Christianae 36/2, 25-40

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

STANISŁAW BAFIA
PAT, Kraków

NAUKA O WIECZNOŚCI ŚWIATA W *GLOSÆ* *SUPER PLATONEM* BERNARDA Z CHARTRES

Wstęp. 1. Dwa światy w *Timajosie* Platona. 2. Uzasadnienie wieczności świata
zmysłowego. 3. Matematyczna próba opisu powstawania świata. Zakończenie

WSTĘP

W 1991 r. opublikowano *Glosae super Platonem*¹ zmieniając tym samym dotychczasowe zapatrywania historyków filozofii na twórczość Bernarda z Chartres. Przez długi czas uważano, że nie zachowało się nic z jego twórczości, a informacje o nim i jego poglądach formułowano na podstawie wzmianek zawartych m. in. w pismach Jana z Salisbury², lub pomijano go w opracowaniach historyczno-filozoficznych³.

Nie wdając się w rozważania na temat autentyczności tekstu i nie podejmując w zasadzie analiz porównawczych *Glosae super Platonem* z odpowiadającymi im treściowo dziełami pozostałych przedstawicieli szkoły w Chartres, zostanie tu przedstawiony jeden – wydaje się – ciekawy i ważny problem podejmowany przez filozofów i teologów średniowiecznych, to jest pytanie o wieczność świata materialnego. Podstawę pozytywnej odpowiedzi na to pytanie stanowi dla Bernarda z Chartres *Timajos* Platona. Nie będzie tutaj mowy również o poprawności lub jej braku w odczytaniu dialogu Platona przez Bernarda.

¹ *The Glosae super Platonem of Bernard of Chartres*, ed. P.E. Dutton, Toronto 1991.

² Por. Ph. Boehner, E. Gilson, *Historia filozofii chrześcijańskiej*, tłum. S. Stomma, Warszawa 1962, 350; E. Gilson, *Historia filozofii chrześcijańskiej w wiekach średnich*, tłum. S. Zalewski, Warszawa 1987, 130; R. Heinzmann, *Filozofia średniowiecza*, tłum. P. Domański, Kęty 1999, 180-181.

³ Tak czyni m.in. K. Flasch w *Das philosophische Denken im Mittelalter. Von Augustin zu Machiavelli*, Stuttgart 1986.

1. DWA ŚWIATY W *TIMAJOSIE* PLATONA

*Tractatus de constitutione mundi*⁴ Bernard z Chartres rozpoczyna od przypomnienia platońskiego twierdzenia o istnieniu dwóch światów, to jest świata zmysłowego i nadzmysłowego, zwanego archetypem. Rozróżnienie to opiera się na analizie poznania. Jeden z tych światów nazwany jest zmysłowym dlatego, że wszystko co w nim jest, może być i jest poznawane przy pomocy zmysłów. Ale poznanie ludzkie w ujęciu Platona nie sprowadza się do działania zmysłów i stąd Platon wyprowadził wniosek o istnieniu innego świata, różnego od przedmiotu poznania zmysłowego i ten drugi świat nazwał archetypicznym⁵. Podstawą odróżnienia tych światów jest przedmiot poznania ludzkiego. Świat archetypiczny istnieje odwiecznie, czego nie wolno powiedzieć o świecie zmysłowym, który jako stworzony nie zawsze istniał⁶. Wszystko bowiem, co istnieje, jest Bogiem lub stworzeniem zależnym od Boga jako stwórcy, choć – zauważa Bernard z Chartres – Platon twierdził, że wszystko poza Bogiem może istnieć jako stworzone lub niestworzone⁷. W ten sposób Bernard modyfikuje stanowisko Platona dla zachowania ortodoksji katolickiej.

W dalszym ciągu Bernard opisuje świat archetypiczny przypisując mu – za Platonem – niezmienność, co wynika z faktu, że ten świat jest przedmiotem poznania intelektualnego. Poznanie racjonalne może być pierwszym etapem takiego poznania⁸. Świat zmysłowy natomiast został stworzony a wiedza na jego temat, która ma początek wyłącznie w danych zdobytych przy pomocy doświadczenia zmysło-

⁴ Oto treść *Glosae super Platonem*: [Wprowadzenie:] *Accessus ad Timaeum, Glosae super prooemium Calcidii; Glosarum super Timaeum liber primus: Recapitulatio Socratis et Narratio Critiae, De constitutione mundi, De anima mundi; Glosarum super Timaeum liber secundus: De quattuor generibus animaklium, De humano corpore, De primordiali materia.*

⁵ *Quem, quita dixit sensilem, id est omnia quae fiunt sentientem, uel sensibus inuestigabilem, ne uideretur additio illa superflua, innuit alium mundum esse, scilicet archetipum, et hos duos ostendit differre, diuidendo eos a se imprimis.* (*Glosae super Platonem* 4, 2-5).

⁶ *QUID SIT idem QUOD SEMPER EST, id est archetipus et quia semper, ideo caret GENERATIOE, et quid, id est quae essentia sit; ID QUOD GIGNITUR, id est sensilis. id quia GIGNITUR, NON EST SEMPER.* (*Glosae* 4, 6-8).

⁷ *His innatur haec divisio: quicquid est post deum uel est genitum uel ingenitum. Postea etiam intelligi: quicquid est uel creator uel creatura. [...] SEMPER accipe non aeu sed temporis.* (*Glosae* 4, 8-10).

⁸ *ALTERUM, id est quod caret GENERATIONE, SEMPER EST IDEM, id est immutabile, quod ita patet, quia PERCEPTIBILE est INTELLECTU et ratione inuestigata ducente nos ad illum uel ad intellectum.* (*Glosae* 4, 12-14).

wego, jest tylko prawdopodobna. Bowiem zmysły są właściwym narzędziem poznania bytów materialnych. Ta wiedza jednak może się stać pewna, gdy rozum zostanie oczyszczony z wyobrażeń zmysłowych i mieć będzie za przedmiot pojęcia ogólne. Intelpekt natomiast ujmuje rzeczy boskie bez żadnych zmysłowych wyobrażeń rzeczy⁹.

Wiedza prawdopodobna, powstająca na podstawach doświadczenia zmysłowego, jest ograniczona nie tylko w aspekcie jej pewności, lecz także w odniesieniu do jej przedmiotu. Przy pomocy zmysłów nie można przecież poznać ani największych, ani najmniejszych rzeczy i w ten sposób pozostaje niepoznawalny tak atom, jak i kosmos jako całość¹⁰. Inną racją prawdopodobieństwa wiedzy o świecie zmysłowym jest fakt jego powstawania i giniecia narzucający się zmysłom, czy inaczej mówiąc nietrwałość i zmienność świata zmysłowego¹¹, co sugeruje podzielanie przez Bernarda przekonania pochodzenia platońskiego o stałości i niezmienności przedmiotu wiedzy pewnej, co jednak nie jest równoznaczne z niemożliwością zdobycia wiedzy prawdziwej o świecie zmysłowym. Bo – pisze Bernard – gdy mówię, że jakieś ciało jest białe, to zanim zakończę moją wypowiedź, ciało to może stać się czarne. Podobnie jest w odniesieniu do innych właściwości ciał materialnych. I tak gdy mówię, że coś jest dotykalne, stwierdzenie to nie jest stałe i pewne, ponieważ ta właściwość ciała może się zmienić. Raz bowiem dotyka się ciała jako czegoś twardego, a innym razem jako miękkiego. Nawet gdy mówię, że ten świat składa się z czterech elementów, takie zdanie nie jest niezmienne, ponieważ części tego świata mogą się zmienić¹².

⁹ ... *id est genitum, est OPINABILE, OPINIONE iuncta CUM SENSIBUS, quae utraque circa corpora uersantur. Opinio uero, quando certa est, sensus purgatus est. Ratio circa uniuersalia, quae tunc certa est, quando purgatus animus, licet proprie nulla ratio infirma dicatur. Intellectus circa diuina tantum, qui tunc purgatus est, quando nulla rerum imagine impeditur.* (Glosae 4, 16-20).

¹⁰ *Et aliud opinio quam imaginatio. Fit enim opinio CUM SENSU, illo quiescente sensu qui dicitur irrationabilis, quia fallitur in rerum perceptione, et quia nec minima nec maxima comprehendit. Nullus enim paruitatem atomi uel megnitudinem caeli sensu comprehendit.* (Glosae 4, 22-24).

¹¹ ... *quia sensu capitur, NASCENS ET OCCIDENS, sed INCERTUM, id est effluendo per partes; et quia incertum, ideo non PERSEUERANS ETC.* (Glosae 4, 25-26).

¹² *Nam de re incerta et stabili non habetur ratio certa et stabilis, licet uera interdum habeatur. Nam cum dico corpus album esse, antequam rationem illam finiam, potest fieri nigrum. Item si dicam 'hoc est tangibile', quia in hac proprietate uariatur – modo enim tangitur ut durum, modo ut molle – ideo ratio ipsa uidetur instabilis. Etiam si dicam hunc mundum constare ex quattuor elementis, ratio talis dicitur instabilis propter partium uariationem, dum effluunt et influunt.* (Glosae 4, 126-132).

2. UZASADNIENIE WIECZNOŚCI ŚWIATA ZMYŚLOWEGO

Rozważania Bernarda z Chartres wiodące go do uznania twierdzenia o wieczności świata zmysłowego oparte są na dwóch przesłankach. Pierwsza głosi, że wszystko co jest, jest albo zrodzone albo niezrodzone, czy – inaczej mówiąc – stworzone lub niestworzone, a druga odnosi się już tylko do bytu stworzonego, który – jako stworzony – musi posiadać racjonalną i zasadną przyczynę¹³.

Przesłankę pierwszą Bernard uzupełnia dodatkowymi wyjaśnieniami dotyczącymi rozumienia pojęcia świata i jego czasowości oraz wieczności. Ponieważ – pisze – wszystko co istnieje, albo istnieje zawsze, albo zostało stworzone, przeto świat, który jest wszystkim, wszystko w sobie zawiera, albo jest całym niebem, to jest wszystkimi sferami niebieskimi. Utożsamiając świat ze wszystkim, to jest z bytami stworzonymi i niestworzonymi, pytanie o wieczność czy czasowość świata nabierze szczególnej ostrości i dlatego należy zapytać, czy świat istniał zawsze, niezależnie od początku czasu, bądź czy rozpoczął istnieć po wcześniej zaistniałym czasie, czy wreszcie rozpoczął istnieć wraz z czasem¹⁴. Ten sam problem postawi później Teodoryk z Chartres, młodszy brat Bernarda¹⁵.

Platon – pisze Bernard z Chartres – z jednej strony dowodził, że świat zmysłowy jest stworzony, a jako materialny jest ze swej natury zniszczalny, gdyż wszelki byt stworzony jest zniszczalny, z drugiej strony jednak chciał powiedzieć, że świat ten jest niezniszczalny, co było przeciwne zdaniu wszystkich współczesnych mu uczonych, i dlatego chciał najpierw wykazać jego wieczność odpowiadając na

¹³ *Omne quod est, est uel genitum uel ingenitum, sed OMNE QUOD GIGNITUR habet legitimam, id est rationabilem, causam.* (Glosae 4, 63-65).

¹⁴ *Quia omne quod est aut semper est aut ortum, IGITUR MUNDUS qui est OMNE, id est omnia in se continens, uel OMNE CAELUM, id est omnes caelestes circuli. Et quia per hoc non habebat terram et alia, ideo corrigitur MUNDUS SEU QUO ALIO GIGNATUR NOMINE, id est dignus sit uocari, CONSIDERANDUM EST FUERITNE SEMPER CITRA EXORDIUM TEMPORIS, id est an ceperit esse post tempus, scilicet praecedenti tempore, AM SIT ORIGINEM ETC., id est an ceperit esse cum tempore. Vel aliter: an habeat originem non ex tempore, sed cum tempore, an ex tempore, ita quod habeat aliquam notam temporis quo cepisset esse.* (Glosae 4, 68-76).

¹⁵ Por. Teodoryk z Chartres, *Tractatus de sex dierum operibus*, [w:] *Commentaries on Boethius by Thierry of Chartres and his School*, ed. N.M. Haering, Toronto 1971, 5-6.

pytania o Stwórcę, wzór, części i przyczynę stworzenia świata zmysłowego¹⁶.

I tak świat zmysłowy jest wieczny, ponieważ Bóg jest jego Stwórcą. Poza Bogiem moc stwórczą – zdaniem Bernarda z Chartres – posiada także przyroda i człowiek naśladowający w swym działaniu przyrodę, ale w odniesieniu do świata nie mogący go stwarzać, bo w żadnym wypadku nie można powiedzieć, że świat jest dziełem przyrody lub człowieka. Przyroda natomiast posiada w sobie zdolność i moc rodzenia i dlatego dziełami przyrody są tylko te rzeczy, które rodzą się z nasion składanych w ziemię, a więc drzewa i rośliny lub istoty posiadające w swoich organizmach narządy rozrodcze. Takie istoty rodzą się i giną w określonym czasie i dlatego mają charakter bytów czasowych. Wobec powyższego pozostaje tylko jedna możliwość, to jest uznanie Boga za Stwórcę świata zmysłowego. Jego dzieła nie mają charakteru czasowego, ponieważ nie mają ani początku, ani końca w czasie. O przyrodzie – kontynuuje swój wywód Bernard – mówi się wprawdzie, że posiada ona przyczyny, co jest równoznaczne ze stwierdzeniem jej charakteru skutkowego, ale są to przyczyny pozaczasowe znane jedynie Bogu, a nie ludziom i właśnie one mogą zostać uznane za fundament dzieł Boga, analogicznie do uznania nasion roślin czy zwierząt za przyczyny dzieł przyrody. Bernard zaznacza jednak wyraźnie, że te wieczne przyczyny nie są związane z czasem i są niezmiennie¹⁷.

¹⁶ *Plato ostensurus mundum sensilem esse factum, quia corporeum, cum omne quod factum est in sui natura sit dissolubile, ipse uero dicturus sit eum indissolubilem (quod est contra omnium opinionem), prius propagare uult eum aeternitati. Quod facit quattuor modis, scilicet docens a quo, et ad cuius exemplum, et ex quibus partibus, et qua causa factus sit. (Glosae 4, 27-31).* Przy okazji ukazania tu Platona przez Bernarda z Chartres jako myśliciela nie zawsze spójnego warto przypomnieć opinię, zgodnie z którą Platona – podobnie jak Arystotelesa – uważa się za myśliciela stawiającego pytania i poszukującego możliwych na nie odpowiedzi. Por. W. Weischedel, *Der Gott der Philosophen. Grundlegung einer Philosophischen Theologie im Zeitalter des Nihilismus*, Muenchen 1985, 48-54.

¹⁷ *Per auctorem probat mundum aeternum, cum dicit a deo factum. Omne enim quod fit, uel est opus dei, uel naturae, uel hominis artificis imitantis naturam. Natura quidem est uis et ratio gignendi. Hominis autem opus patet non esse mundum, nec naturae. Opera naturae sunt quae habent semina in uisceribus terrae ad arbores et segetes et cetera procreanda, uel quae habent causas, ante tempus soli deo et non nobis cognitae, quae ita sunt fundamenta dei operum, sicut semina naturae operum naturalium, et ideo nihil patiuntur ex his quae infert tempus, scilicet nec morbum nec senium nec similia, sed sunt sine necessitate incommodi. (Glosae 4, 31-44).*

Na stworzenie świata materialnego wskazuje także – zdaniem Bernarda – jego materialność. Zgodnie z ówczesnym sposobem mówienia o stwarzaniu można mówić tylko w odniesieniu do widzialnego i dotykającego świata materialnego¹⁸. Jest to zresztą opinia Platona. Twierdził on o rzeczach materialnych, że zostały stworzone, choć to zdanie jest tylko prawdopodobne i daleko mu do pewności¹⁹. Ponieważ świat został stworzony, ma więc swego twórcę, a – jak już Bernard wcześniej powiedział – może nim być tylko Bóg²⁰.

Drugą racją wieczności świata jest jego wzorzec, to jest wieczny i niezmienny archetyp, a świat zmysłowy z niego wypływając zawsze istniał jako podobny do archetypu, aktualnie istnieje i będzie istnieć, nosząc w sobie podobieństwo do niego²¹. Jednak nieco dalej Bernard dokona pewnych dodatkowych wyjaśnień dotyczących rozumienia wzorca, to jest świata archetypicznego. Zauważa, że świat zmysłowy jako stworzony posiada przyczynę swego istnienia, którą jest archetyp, ale przecież w świecie zmysłowym obok pozytywnych wartości istnieje także zło w różnych postaciach i jego istnienie również należy wytłumaczyć i to również wskazując na jego wzorzec. Zdaniem Bernarda z Chartres wzorzec pozytywnych wartości świata zmysłowego i jego dziejów jest wieczny, a więc doskonały, podczas gdy w przypadku wartości mniej pozytywnych – dodajmy: również negatywnych – wzorzec będzie zrodzony²². Podstawę tego

¹⁸ *FACTUS EST. Quod dixit considerandum esse modo soluit, subiungens: esse factum. Quod probat cum dicit: CORPOREUS. Incorporata enim non dicuntur fieri, sed simpliciter esse. Et quod corporeus sit, probat cum dicit: QUI UIDEATUR ET TANGATUR. SIQUIDEM. Dixit mundum uideri et tangi. Sed quod est HUIUS MODI, id est quod uideatur et tangitur, est SENSILIA et ita CORPOREAE NATURAE.* (Glosae 4, 84-89).

¹⁹ *SENSIBILIS. Dixit mundum sensibilem esse. Sed omnia sensibilia facta sunt, quod probat per partem, cum dicit: generata sunt. Conclusio extra: scilicet igitur mundus factus est. Bene dicit opinionem praesumere, quia praesumptuose iudicat illud, sed quod sibi incertum est.* (Glosae 4, 90-93).

²⁰ *ERGO OPIFICEM. Et quia mundus factus est, igitur habet opificem et, cum alium non habeat, deum habet. Vel quida omnia facta habent opificem, ergo mundus.* (Glosae 4, 94-96).

²¹ *Per exemplum quoque propagatur mundus aeternitati, quia, cum archetipus qui est eius exemplum sit aeternus, ex ipso similitudinem aeternitatis trahit. Sicut enim aeternitatem ille habet semper manendo, ita iste fluitando. Ille semper est; hic fuit, est, et erit semper.* (Glosae 4, 44-46).

²² *Quasi diceret: non solum quod genitum habet causam, sed etiam fortunam, id est euentum permanendi felicem, infelicem, honestum uel inhonestum: honestum, cuius exemplar aeternum est, minus honestum, cuius exemplar natum est.* (Glosae 4, 67-70).

rozumowania stanowi problem związku świata zmysłowego ze światem archetypicznym, czy – wyrażając się w duchu platońskim – związek świata idei ze światem zmysłowym.

Podając dalsze wyjaśnienia tej racji Bernard przypomina to, co na ten temat powiedział Platon. Ukazawszy, że świat posiada doskonałego twórcę, Platon stwierdził, że świat zmysłowy posiada również niezmienny wzorzec, oraz został uczyniony z materialnego tworzywa, to jest z czterech elementów świata materialnego²³. Platon – dodaje Bernard – doszedł do myśli o istnieniu niezmiennego wzorca świata materialnego na podstawie przesłanki stwierdzającej piękno świata i doskonałość twórcy. Przeto, jeśli świat jest piękny a jego twórca istotą najdoskonalszą, to twórca świata posiadał niezmienny wzorzec, a stworzenie świata polegało na zrealizowaniu owego wzorca²⁴. Bóg w swoim działaniu twórczym zwracał więc uwagę na świat intelligibilny oraz kierował się swoim boskim rozumem i roztropnością²⁵. I właśnie na tej podstawie pojawia się myśl o związku świata zmysłowego ze światem archetypicznym. Jeśli przeto świat materialny został stworzony według niezmiennego wzorca, to jest jego obrazem. Przy okazji Bernard podaje dwie możliwości rozumienia pojęcia wzoru. Raz przez wzór rozumie się to, na podobieństwo czego coś innego zostało stworzone, podczas gdy w innym sposobie rozumienia wzorcem jest to, co jest uczynione jako podobne do czegoś innego. Brak wyraźnego odróżnienia tych sposobów rozumienia tego pojęcia powodował nieporozumienia, a niektórzy uczeni używali tych pojęć zamiennie²⁶.

²³ *Ostenso quod habeat opificem excellentem, docet quod habeat exemplum et quale, scilicet immutabile: FUNDAMENTA, scilicet quattuor elementa. (Glosae 4, 97-99).*

²⁴ *NAM SI. Probat mundum factum esse ad immutabile exemplar, quia ipse est pulcher et opifex eius optimus. SIN UERO. Si mundus pulcher est et FABRICATOR EIUS OPTIMUS, habuit immutabile exemplum. Sed si nec hoc nec illud est, tunc MOLITIO, id est institutio mundi, est facta AD ELABORANDUM exemplum. (Glosae 4, 100-105).*

²⁵ *QUIPPE HIC mundus etc. Repetito est probationis. Et ILLE AUCTOR, id est dues, est factor IN CONSTITUENDO HIS QUAE SEMPER EXISTUNT, id est respexit ad antelligibilem mundum, in RATIONE ET PRUDENTIA, id est in rationabili et prudenti compositione, sui operis, id est sensilis mundi. (Glosae 4, 106-109).*

²⁶ *IMAGO. Et quia hic mundus factus est ad exemplum immutabile, ergo est IMAGO ALTERIUS. id est archetipi. Dicunt quidam exemplum esse ad cuius similitudinem aliquid fit, exemplar quod ad alterius simile fit, et tamen improprie posita pro se inueniuntur. Alii uero e conuerso uolentes Platonem improprie exemplum pro exemplari posuisse. (Glosae 4, 110-114).*

Świat zmysłowy – kontynuuje swoje rozważania Bernard – jest więc obrazem archetypu i wobec tego ktoś mógłby domagać się wskazania na racje obydwu tych światów, ale sam Platon już uzasadnił, że nie da się wskazać takich racji w odniesieniu do archetypu, ponieważ wraz z poznaniem rzeczy są współpoznane zasady wszystkich rzeczy, a archetyp jest wieczny i tak samo jego zasady są wieczne i dlatego nie mogą być poznane przez ludzi. Jeśli jednak w odniesieniu do świata zmysłowego Platon nie podał stałych zasad, to – zauważa Bernard – nie należy się temu dziwić, gdyż ten świat zmienia się w sposób nieregularny²⁷, a więc nie dający się przewidzieć. Wobec tego – pisze Bernard – Platon chciał podać przynajmniej różnice pomiędzy naturami tych światów, a przez natury rozumiał on przyczyny, czyli właściwości archetypu i świata zmysłowego. Właściwości pierwszego – archetypu – są pewne i stałe, podczas gdy właściwości świata zmysłowego mają charakter niepewny i zmienny²⁸.

Pojęcie archetypu jest niezmiennie i stałe, ponieważ odnosi się do rzeczy będącej przedmiotem poznania intelektualnego, a nie zmysłowego, jak to jest w przypadku świata zmysłowego, a pojęcie rzeczy stworzonej na podobieństwo rzeczy niezmiennej i wiecznej, to jest świata intelligibilnego, jest do niego podobne w sposób niedoskonały, ponieważ ukazuje świat zmysłowy jako przemijający, podczas gdy świat intelligibilny jako nieprzemijający i wieczny. Natomiast pojęcie obrazu, to jest świata zmysłowego, obrazu świata intelligibilnego, jest tylko wyobrażeniem obrazu i dlatego samo pojęcie świata zmysłowego może być uzasadnieniem istnienia świata intelligibilnego²⁹.

²⁷ *ET QUONIAM. Dixit hunc mundum esse imaginem archetipi, uellet autem aliquis sibi reddi rationes utriusque. Plato uero ostendit de archetipo se non posse reddere rationes, quia cum omnium rerum rationes rebus ipsis cognatae sint – sicut archetipus aeternus est, ita eius rationes aeternae sunt – et ideo hominum ingenio nequunt comprehendere. De sensili autem, si non satis firmas rationes afferat, docet non esse mirandum, cum ipse mundus uarietur inconstanter.* (Glosae 4, 115–120).

²⁸ *Et cum nequeat dare rationes, uult saltem inter eos ponere differentiam per eorum naturas. Continuatio. Ille est origo huius, sed RATIONE ETC. QUONIAM, hoc est: DISTINGUENDAE SUNT ETC. Naturas idem uocat quod causas, scilicet proprietates archetipi et sensilis, quarum quaedam certae et stabiles ut archetipum, quaedam uogae et incertae ut sensilis. Vel naturas dicit ipsum archetipum et sensilem mundum, causas rationes quae sequuntur utrumque.* (Glosae 4, 120–125).

To samo Bernard formułuje jeszcze inaczej. Pisze, że jak świat zmysłowy jest obrazem świata intelligibilnego, tak pojęcie świata zmysłowego jest obrazem prawdziwego pojęcia świata intelligibilnego, a świat zmysłowy jest obrazem świata archetypicznego na dwa sposoby. Raz pojęcie archetypu wskazuje również na pojęcie świata zmysłowego, a po drugie dlatego, że świat zmysłowy jest obrazem świata intelligibilnego, a jeśli wiedza o świecie intelligibilnym jest pewna i prawdziwa, to wiedza o obrazie świata intelligibilnego będzie prawdopodobna i tym samym niepewna³⁰.

Odróżniwszy naturę obrazu i wzoru oraz potraktowanie wzorca jako przyczyny pozwoliło Bernardowi na wyprowadzenie wniosku o wiecznym istnieniu obrazu na podstawie wiecznego istnienia wzorca, podstawie przyczyn. Ponieważ wszystkie rzeczy są podobne do ich przyczyn, dlatego wieczność przyczyn odbija się w rzeczach stworzonych³¹, co Bernardowi wystarczyło do wnioskowania o wieczności świata.

Kolejny – trzeci – dowód wieczności świata opiera się na właściwościach czterech elementów świata materialnego. Otóż powiada Bernard, że elementy te istnieją w świecie zmysłowym bez jakiegos ustąpienia według mniej czy więcej, a więc inaczej niż w rzeczach jednostkowych, w których brakuje integralności wszystkich

²⁹ *ET RATIO, id est rationabilis causa, GENERIS, id est archetypi, et uere CONSTANS, quia STABILIS, et uere stabilis, quia REI PERSPICUAE INTELLECTUI ET PRUDENTIAE, non sensui, sicut sensilis mundus REPERITUR ETC. AT VERO. Ratio archetypi constans est, SED RATIO EIUS REI, quae FACTA EST AD SIMILITUDINEM CONSTANTIS ET PERPETUAE, id est intelligibilis mundi, MUTUATUR SIMILITUDINEM PERFUCNTORIAM, id est non perfectam, quia non ostendit mundum sensilem impermutabilem, sed transitorium, cum ratio intelligibilis mundi ostendat illum mundum impermutabilem aeternum, UT POTE IMAGINARIA, id est comprobatoria, IMAGINIS, id est sensilis, qui est imago intelligibilis: et ideo ipsa ratio huius mundi est SIMULACRUM RATIONIS quae probat intelligibilem mundum. (Glosae 4, 138-147).*

³⁰ *Vel aliter: sicut sensilis est imago intelligibilis, ita ratio sensilis mundi est imago illius uere rationis quae habetur de intelligibili, et sic dupliciter est imago: quia imaginatur, id est designat sensilem, de quo habetur, et est imago illius rationis, quae habetur de intelligibili. Nam sicut illa certa est quae uere imaginatur certum, ita incerta est illa quae imaginatur imaginarium, id est incertum. (Glosae 4, 147-153).*

³¹ *NATURAE IMAGINIS ET EXEMPLI DISTINGUENDAE SUNT. Supple: per causas. Quae causae, id est quae rationes, sunt consanguineae, id est similes earum rerum quae sunt, quia ita est in omnibus. Itaque. Quia omnium rerum rationes consanguineae sunt ipsius rebus, igitur idem reperitur in ratione intelligibilis mundi. Et hoc est: itaque constantis. (Glosae 4, 133-137).*

czterech elementów. Ponieważ jednak – stwierdza Bernard – wszystkie te elementy wypływają ze świata archetypicznego, bo taka jest ich natura, wobec czego świat powinien znajdować się w nieustannym ruchu. Takiego wniosku Bernard jednak nie wyprowadza. Twierdzi bowiem, iż mimo że poszczególne elementy świata zmysłowego wypływają z archetypu, to jednak ten proces nie jest równoznaczny z ich przemijaniem czy unicestwieniem. Wprawdzie ziemia przemienia się w wodę, woda w powietrze a ono w ogień, czy odwrotnie, ale to nie jest zniszczeniem elementów, lecz odnowieniem poszczególnych w jakiś sposób uszkodzonych elementów³².

Świat zmysłowy jest wieczny również dzięki swej przyczynie, a jest nią wieczna wola Boga, a przecież nic nie stoi na przeszkodzie, by stworzyła ona świat wieczny, bądź – dodajmy – odwiecznie go stwarzała, przy czym – zauważa Bernard – nie znaczy to, jakoby świat nie miał swego początku, lecz jest pojęty jako wieczny i niezniszczalny³³. W ten sposób Bernard zdaje się twierdzić, że teza o fakcie stworzenia świata przez Boga nie wyklucza tezy wieczności świata zmysłowego.

Do tego Bernard dodaje jeszcze twierdzenie o jedyności świata archetypicznego i – konsekwentnie – jedyności świata zmysłowego. Zauważa bowiem, że początkiem może być tylko jedność³⁴. Myśl tę rozwinięte Teodoryk z Chartres³⁵. Tymczasem Bernard twierdzi, że Bóg stworzył jeden świat zmysłowy, który również co do ilości zga-

³² *Per ea ex quibus constat propagatur aeternitati, quia confectus est ex quattuor integris corporibus sine ulla diminutione, scilicet ex quattuor elementis: et quia totum frigus totum calorem habet, non patitur imponere frigoris uel caloris. Inde enim corpora nostra patiuntur, quia non sunt ex integris. Obicitur: cum mundus constet ex corporibus quorum natura sit semper defluere, mundus semper in fluxu debet esse. R espondendum: non sequitur. Licet enim mundus in partibus suis patiatu defluxum, sed non patitur effluxionem, ideo non patitur corruptionem. Sola enim efluxio infert corpori corruptionem. Mundus uero non effluit, sed influit. Nam sicut terra soluatur in aquam, aqua in aerem, aer in ignem teneuetur, et e conuerso ignis spissetur in aerem, aer in aquam, aqua in terram, haec influxio non est corruptio, sed fatigatarum partium recreatio. (Glosae 4, 48-60).*

³³ *Propagatur etiam mundus aeternitati per causam, quia, cum uoluntas dei mundi causa sit, quae aeterna sit, ipsa quoque eum aeternum facit. Non dicimus aeternum quod careat principio, sed intelligimus perpetuum et indissolubilem. (Glosae 4, 60-63).*

³⁴ *NEC ESSET. Alia causa cur duo intelligibiles esse non poterant: quia iam NEC ESSET SIMPLEX INITIUM, id est unum exemplum. (Glosae 4, 228-229).*

³⁵ Por. Teodoryk z Chartres, *Tractatus de Trinitate*, [w:] *Commentaries on Boetius de Trinitate*, dz. cyt., 12-13 oraz na wielu miejscach w jego komentarzach do *De Trinitate* Boecjusza.

dza się ze swoim wzorcem. Byłoby bowiem czymś niestosownym, by Bóg stwarzał coś zbytecznego lub niedoskonałego. Archetyp jednak – pisze Bernard – nie posiadając początku i końca, jest – według opinii filozofów – różny od Boga, ponieważ zawiera w sobie idee wszystkich rzeczy, a te według Platona obok Boga i cielesnej materii są jednym z trzech pryncypiów świata. Świat intelligibilny jest również niższy od Boga, zgodnie ze zdaniem Makrobiusza który twierdził, że idee istnieją w umyśle Boga, a umysł jest przecież niższy od samego Boga³⁶. W tych stwierdzeniach widać niemożliwość pogodzenia platońskiej doktryny o pryncypiach świata materialnego z katolickim pojęciem Boga.

3. MATEMATYCZNA PRÓBA OPISU POWSTAWANIA ŚWIATA

Dzieło tworzenia świata polegało na porządkowaniu nieuporządkowanej materii. I tak oto – według Bernarda – Platon po uzasadnieniu wieczności świata poprzez wskazanie najlepszego twórcy, najpiękniejszego wzorca, najlepszej przyczyny oraz istniejącej materii, zajął się opisem materii, z której został uczyniony świat odwołując się do matematyki. Świat materialny, jeden jedyny, zaistniał po stworzeniu dwóch pierwszych elementów materialnych, to jest ognia i ziemi. Ziemia bowiem nadaje światu materialność a ogień widzialność. Te dwa elementy wzajemnie się uzupełniają, bo przecież warunkiem bycia widzianym jest materialność³⁷. Stworzenie ta-

³⁶ *UT IGITUR. Et quia plure intelligiles non erant, igitur sensilis UNICUS FACTUS EST, ut per unitatem etiam EXEMPLARI suo conueniret. Incongruum enim erat deum aliquid superfluum uel imperfectum creare. Nota archetipum nec principium nec finem habere, et tamen secundum philosophos diuersum esse a deo et inferiorem. Diuersus est, quia colligit in se omnium rerum ideas, quae sunt unum de tribus principiis a Platone consideratis: est quippe unum deus, omnium opifex, alterum ideae, id est originales formae omnium quae numquam admiscerentur creaturis, tertium hyle, materia scilicet corporum. Inferior est, cum Macrobius dicat ideas esse in mente dei, quae inferior est deo. (Glosae 4, 230-239).*

³⁷ *ET QUIA. Dictum est deum inordinata ordinasse. Quomodo ordinauerit et quas partes operi suo dederit, hic explicat. Vel sic continua. Proposuit superius ostendere mundum aeternum, et hoc per optimum auctorem, per pulchrum exemplum, per optimam causam, per ualentem materiam. Et quia de ceteris egit, restat de materia, de qua incepit: ET QUIA CORPULENTUM. Continuatio. Vinicus factus est mundus, et hoc, iactis duobus primis fundamentis, scilicet igne et terra: terra ideo, quia CORPULENTUS FUTURUS ERAT, et uere corpulentus, quia CONTIGUUS (nihil enim tangitur sine corpore; dicit tamen contiguum propter media); igne ideo, quia UISIBILIS ERAT FUTURUS (nihil autem uidetur uel illuminetur nisi corpulentum). (Glosae 4, 240-249).*

kiego, to jest dotykającego i widzialnego świata było podyktowane zamiarem stworzenia ludzi, dla których poznanie świata byłoby wstępem do poznania Boga, a to z kolei do oddawania Mu kultu. To jest również – zdaniem Bernarda – wystarczającą racją stworzenia ziemi i ognia jako pierwszych elementów posiadających właściwości sobie przeciwne³⁸. A ponieważ, takie dwa elementy nie mogą być ze sobą połączone bez pośrednika, dlatego trzeba przyjąć konieczność dwóch pośredników, gdyż Bóg zamierzył stworzyć świat trój-, a nie dwuwymiarowy³⁹. Dalsze rozważania Bernarda o charakterze matematycznym dotyczą właśnie powstawania płaszczyzn i trójwymiarowych figur geometrycznych.

Za podstawę swoich wywodów Bernard bierze liczbę 2 i 3, oraz ich kwadraty. I tak płaszczyzna posiada dwa wymiary, jak na przykład 2×2 , czy 3×3 , bądź 2×3 i 3×2 . Pierwsze dwa kwadraty, to jest 4 i 9 powstają ze zdwojonej liczby 2, oraz z potrójonej liczby 3. Mają jednak jednego pośrednika, przy pomocy którego się łączą, to jest 6. Bo 6 tak się ma do 4 jak 9 do 6, to jest pozostają do siebie w stosunku 1 i $1/2$ ⁴⁰.

Pierwsze liczby sześciennie natomiast powstają z trzech czynników, $2 \times 2 \times 2$ i $3 \times 3 \times 3$, a kolejne, to jest $2 \times 2 \times 3$ i $3 \times 3 \times 2$ z dwóch czynni-

³⁸ *MERITO DICIT. Quia facturus erat homines ad cognitionem sui conditoris, qui non starent sine solido, nec sine igne alter alterum uideret, nec rationabilem motum aplanos inspiceret, unde creatorem laudaret, et motus suae animae illi similes componeret, ideo posita sunt soliditas et ignis. Hic accipit solidum quasi durum. Ignem et terram uocat prima fundamenta, quia in omni sua proprietate sunt contraria, ita dico si secundum cubos iungantur. Nam terra est corpulenta, obtusa, immobilis; ignis subtilis, acutus, mobilis; et ex his proprietatibus conficiuntur media. (Glosae 4, 250-257).*

³⁹ *QUONIAMQUE. Dixit deum duo fundamenta iecisse, quae ex toto sunt diuersa. Et quia duo diuersa sine medio iungi non possent, IDCIRCO MUNDI OPIFEX ETC. Hoc longe inferius. Sed praemittit probationem, quod medium necessarium fuit, et non unum, sed duo, quia non planum sed solidum opus uolebat facere. (Glosae 4, 258-262).*

⁴⁰ *Videamus igitur in numeris qualiter planum uno egeat medio ul solidum duabus. Plani numeri sunt qui duas habent dimensiones, ut bis bini, ter terni. Omnis enim numerus per se acceptus est linearis, ut bis et ter. In se ductus superficialis est, ut bis bini, ter terni; et iunguntur isti uno medio sumpto ex extremitatibus utriusque, ut bis ter, ter bis. Verbi gratia: quattuor, nouem. Hi duo quadrati plani sunt et generantur: quattuor a binario in se ducto, ut bis bini; nouem a ternario triplicato, ut ter terni. Habent autem medium quo iunguntur, scilicet sex et hunc tantum. Nam sicut senarius se habet ad quattuor, sciicet quod est ei sesquialiter, ita nouem ad sex, et sic eadem proportione iungit medium duo extrema. (Glosae 4, 262-271).*

ków średnich (2 i 3) wziętych z dwóch czynników skrajnych, tak że czynnik pośredni wyciąga jakoby ramiona do czynników skrajnych (2 i 3 czy 3 i 2). W ten sposób dwa pierwsze sześciiany 8 i 27 różniące się czynnikami łączy liczba 12, która wyraża długość i szerokość iloczynem 2x2 będącym częścią 8, a więc pierwszego sześcianu i wysokość liczbą 3 zapożyczoną od 27, to jest następnego sześcianu, i 18, będąca iloczynem 3x3x2 pozostających również w stosunku 1 i 1/5⁴¹.

Bernard zauważa teraz, że podobnie, jak to się dzieje w tworzeniu liczb sześciennych, Bóg przydzielił powietrzu i wodzie, a więc elementom pośrednim, właściwości ziemi i ognia, ustalając w ten sposób stałe ich powiązanie. Woda, dla której ziemia jest najbliższym elementem, otrzymała od niej dwie właściwości, to jest cielesność i gęstość, a od ognia ruchliwość. Powietrze natomiast bierze od ognia również dwie właściwości, to jest ruchliwość i lekkość, a trzecią od wody, to jest jej gęstość, i dzięki temu ptaki mogą się unosić w powietrzu⁴². I tak oto dzieło stworzenia jest połączeniem czterech elementów, a moc tego połączenia zasadza się na tej samej proporcji zachodzącej pomiędzy nimi, jak to jest w przypadku liczb 4, 6 i 9⁴³. W ten sposób o tyle samo czynnik pośredni przewyższa pierwszy element, co ostatni czynnik pośredni, gdyż o tyle samo 6 jest większe od 4, to jest o termin średni (2,

⁴¹ *Cubici numeri sunt qui habent tres dimensiones, ut bis bini bis et ter terni ter. Qui iunguntur duobus mediis sumptis ex duabus extimis, ita ut unum medium duo brachia extendat ad unum extimum, tertium ad alterum, et ponatur iuxta illud cuius habet duas partes, ut bis bini ter et alterum similiter, et dicatur, ter terni bis. Verbi gratias. Sint duo cubi, VIII et XXVII, diferenter per omne latus. Hos iungunt XII (qui sumit bis bini, id est longum et latum ab VIII et ter, id est altum, a XXVII) et XVIII (qui sumit ter terni a proximo, bis a remoto), et iunguntur omnes in sesquialtera habitudine). (Glosae 4, 271-279).*

⁴² *Sicut ergo inuenitur in cubicis numeris, ita deus, communicando qualitates terrae et ignis aeri et aquae mediis, fecit solidam conexionem. Aqua enim a terra, cui proxima est, duas recipit, scilicet quod corpulenta, quod obtusa; ad igne, quod mobilis. Aer uero ab igne duas recipit, scilicet mobile et subtile; terciam a terra, quod obtusus, unde aues pendent in aere. Similiter secundum planos, posset fieri conexio, licet non sic firma, dando duas qualitates duobus extimis easque altrinsecus medio communicando uel mediis, quam facit Macrobius. Sed sufficiat interim ea quam Plato docet. (Glosae 4, 279-287).*

⁴³ *NEXU ENIM. Bene dixi non cohaerent, qua EST OPUS nexu et non qualicunque, sed firmo. ILLE UERO FERMISSIMUS EST, QUI ET SE ETC., hoc est: se cum extimis in eadem proportione coniungit, ut quattuor, sex, nouem. (Glosae 4, 288-290).*

o trzecią część), co i 9 od sześć, to jest o trzecią część i o tę samą część 6 jest większe od 4⁴⁴.

Bernard wyraźnie przyznaje tu rację Platonowi w takim opisie powstawania świata. Element pośredni łączy terminy skrajne, i ponieważ relacje liczbowe znajdują swe odpowiedniki w jakościach elementów⁴⁵, a zewnętrzne czynniki iloczynu sześcianu wyrażają właściwości terminu średniego⁴⁶. Termin średni natomiast zajmuje miejsce terminów zewnętrznych, ponieważ pozostaje względem nich w stosunku 1 i 1/2 lub jako zewnętrzny nawet mniej, a terminy skrajne sprowadzają się do właściwości średniego, ponieważ pomnożone przez siebie dają ten sam wynik co termin średni przez siebie pomnożony, jak 4x9 lub 9x4 jest tym samym co 6x6. Cała materia – dodaje Bernard – jest powiązana tą samą zasadą, tą samą proporcją i w ten sposób świat materialny staje się swoistą jednością⁴⁷. Bóg – pisze dalej Bernard – tworząc równowagę elementów materialnego świata dał przez to podstawę wieczności, niezniszczalności świata. Tylko wola Stwórcy mogłaby go unicestwić, zgodnie z zasadą przyjętą przez Bernarda, że cokolwiek posiada przyczynę połączenia, posiada również przyczynę podziału, choćby nigdy nie zostało podzielone⁴⁸.

Inną podstawą wieczności świata jest – wspomniana już wcześniej – integralność elementów świata i to nie tylko co do ich ilości,

⁴⁴ *HOC, id est nexum, EFFICIT MODUS, ut in qualitatibus elementorum, ET MENSURA PARTIUM, ut in numeris et molibus, ut quanto medius primum, tanto ultimus medium superet. CONGRUA dicit, quia quanta parte sui quattuor uincitur a sex, scilicet media, tanta sex a nouem; et qua parte sui nouem superat sex, scilicet tertia, eadem sex superat quattuor. Quae partes et similes dicuntur congruae.* (Glosae 4, 291-296).

⁴⁵ *CUM ENIM. Probat per medium extrema iungi, quia ita est in NUMERIS et MOLLIBUS, id est in ponderibus, scilicet in nolis, in cimbalis, et in ponderibus, id est in qualitatibus ut elementorum. Quadrare dicit concordare, unde quadrati lapides melius iunguntur. MEDIETAS ut sex, IMO ut quattuor, SUMMUM ut nouem, omnes sesquialtero modo conectuntur.* (Glosae 4, 297-301).

⁴⁶ *RURSUS. Extrema dicit reduci AD CONDITIONEM MEDIETATIS, quia unum sesquialterum, alterum suvsesquialterum, sicut medium.* (Glosae 4, 302-303).

⁴⁷ *MEDIETAS enim recipit UICEM EXTIMORUM, quia est sesquialtera et sub-sesquialtera sicut extrema. Vel extrema reducuntur ad conditionem medietatis ipsa extrema in se multiplicata idem reddunt, quod medietasin se multiplicata, ut quater nouem uel nouies quattuor; idem est quod sexies sex, et sic in ceteris. Et cum hoc totum sit: FIT, OPINOR, UT TOTA MATERIA, id est illa tria sunt collata, SOCIETUR EADEM RATIONE, id est proportione, et EFFECTIS MEMBRIS, id est secundum proportionem coniunctis terminis, ERIT UNUM, id est se consentiens.* (Glosae 4, 304-311).

lecz także co do stopnia doskonałości ich jakości tak, że nie mogą one się zmieniać ani co do ilości, ani stopnia intensywności, gdy idzie o ich właściwości. Gdyby bowiem było inaczej, świat mógłby zostać uszkodzony przez niewłaściwe dodanie czegoś do niego⁴⁹. Ta integralność jest warunkiem doskonałości świata materialnego, a do niej należy jego wieczność⁵⁰. Polega ona również na obecności w najwyższym stopniu wszystkich właściwości w poszczególnych elementach⁵¹. I taki doskonały świat jest tylko jeden⁵² oraz posiada najdoskonalszy kształt, to jest postać kuli⁵³.

ZAKOŃCZENIE

Jak widać, Bernard z Chartres w *Glosae super Platonem* prezentuje platońską tezę o wieczności świata. Za punkt wyjścia swoich rozważań wzięł twierdzenie Platona o dwu światach, to jest o niezmiennym i wiecznym świecie idei oraz o świecie materialnym, przedmiocie doświadczenia zmysłowego i paralelnie o dwu gatunkach wiedzy – wiedzy pewnej i prawdopodobnej. Podstawę tych rozważań stanowi problem związku świata materialnego ze światem idei. Bez jego istnienia nie byłoby możliwości ani postawienia, ani rozwiązywania tego problemu.

Na wieczność świata materialnego wskazuje jego archetyp, Bóg, przyczyny i odwiecznie stwarzana materia. Dosyć dużo uwagi po-

⁴⁹ *IGITUR QUATTUOR, scilicet ut esset indissolubilis, INTEGRA dicit secundum qualitates, SINE DELIBATIONE, id est diminutione naturae. EX OMNI. Vere sine deliberatione, quia si aliter, posset laedi IMPORTUNA ACCESSIONE. Vel uere integra, quia ex toto.* (*Glosae* 4, 331-334).

⁵⁰ *HOC AMPLIUS fecit ex integris, ut dictum est, ideo ut esset perfectus amplius hoc, id est potius propter hoc ut FÖRET aeternus.* (*Glosae* 4, 335-336).

⁵¹ *VIDEBAT ENIM. Ideo fecit ex integris, quia si quid extra dimitteret, eius accessione laedi posset. IN MAGNA POTENTIA dicit esse calorem, obtusionem, acumen, et similia.* (*Glosae* 4, 337-341).

⁵² *QUO CONSILIO, id est ut incolumis esset, et QUA REPUTATIONE, quia facile poterat ei noceri importuna accessione, UNUM PERFECTUM ETC. CITRA SENIUM, id est ut numquam contingat sentum.* (*Glosae* 4, 340-342).

⁵³ *FORMAMQUE DEDIT EI CONGRUAM, scilicet GLOBOSAM ET ROTUNDAM, QUIPPE ANIMALI (id est mundo) REGESTURO ANIMALIA. Rege-rit enim mundus animalia alia in ignem, uel in humum, uel in cinerem, etc., et cum animalibus FORMAS EORUM. Nota tale quid esse globosum, quod non est rotundum et e conuerso, ut lapis quadratus est globosus et non rotundus, hasta uero rotunda et non globosa. Hoc uero rotundum et globosum est, quod ex omni parte rotundum est, nihil habens concauum.* (*Glosae* 4, 343-349).

święca Bernard – zgodnie z duchem doktryny Platona – liczbom, przy pomocy których opisuje on strukturę oraz stwarzanie świata materialnego i w tym względzie – wydaje się – można łączyć jego poglądy z doktryną Teodoryka, jego młodszego brata, na temat jedności utożsamianej z Bogiem.

**THE TEACHING ON THE ETERNALITY OF THE WORLD
IN BERNARD OF CHARTES' *GLOSÆ SUPER PLATONEM***

Summary

The problem of the eternity of the world was particularly considered by philosophers and theologians in the Middle Ages. The author deals with this problem in the light of Bernard of Chartres' *Glosae Super Platonem*. In his work, Bernard justified the Plato's thesis of the eternity of the world.